KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.
Dnia 3 (15) Marca 1859 Roku. № 71. Jutro, SS. Cyrjaka Dyak: i Tacjana M.
Przybyło dnia godz: 4 min: 7.

W ciągu tego tygodnia przypadają pierwsze *Suche dni*, to jest: 16, 18 i 19, czyli we *Środę, Piątek i Sobotę.*

W d. 17 z. m., byliśmy świadkami obrzędu poświęcenia Statuy *Anioła Zmartwychwstania*, dłuta *Sosnowskiego*, umieszczonej w Kościele XX. *Karmelitów bosych*, na Krakow:-Przedm:. Summę celebrował JW. JX. *Naruszewicz*, a JW. JX. Kanonik Katedralny *Sieklucki*, miał stosowną do okoliczności naukę o oznaczeniu *domów modlitwy* u wszystkich i wszelkiego wyznania ludów, a w szczególności o przeznaczeniu *Kościołów* w Chrześcijaństwie. Tak więc drugi to już dar wspaniały z tej samej ręki, drugie znamienite dzieło *Sosnowskiego*, w szczerem, religijnem natchnieniu poczęte, i krajowi w ofierze złożone. Wymowne uczczenie zasług zacnego ziomka, znajdą Czytelnicy w *ustępie*, który tu powtórzyć uważamy jako obowiązek, jako publiczną podziękę, która się i od nas Artyście należy.

Ustęp z mowy religijnej, powiedzianej w Kościele XX. Karmelitów d. 17 Lut: r. b.:— »Pod jakimkolwiek względem uważać będziemy Domy Boże, zawsze one dla nas są nader szanowne, pożyteczne nader, nader zbawienne. Ztąd ludy odmiennych pojęć, wyznań, cywilazacji, jednoczą się z sobą w czci i poszanowaniu, któremi otaczają Przybytki chwale BOGA poświęcone. Ztąd i nasi pobożni praojcowie z kosztowną okazałością budowali Świątynie Pańskie, chętnie poświęcali majątki swoje i przemysł dla przyozdobienia onych, umieszczali w nich najdroższe przedmioty, wiekami niespożyte pomniki, genjalne dzieła wielkich Artystów i mistrzów, aby ich blask, ozdobna powierzchowność, zdumiewające ozdoby i rozmiary, zmysły uderzając, przejmowały zgromadzonych uszanowaniem, pokorą, nabożeństwem i wiarą. Dzięki niech będą WSZECHMOCNEMU Niebios PANU, że i za dni naszych, są dusze pobożne, są wyższe i wznioślejsze umysły, które w Ewangelji uznają i szanują mądrość BOGA; są synowie światłości, są wiary i miłości bratniej Apostołowie, którzy dbają o chwałę BOGA, o Kościoła wzrost i pomyślność; o bliźnich zbawienie. Świadczą o tem Domy Boże tutejszego starożytnego grodu, z dnia na dzień świetniejszą i ozdobniejszą przybierające postać, a w szczególności ta 2-wiekowa Świątynia, wielkim nakładem znakomitych w kraju rodzin wzniesiona, a budującą gorliwością szanownego Zgromadzenia XX. *Karmelitów*, przy chętnej pomocy wiernych, w wzorowym porządku, czystości i świetności stale utrzymywana. W murach jej, uglądamy dwa wielkie arcydzieła sztuki rzeźbiarskiej, złożone w darze przez znakomitego amatora Artystę. Nie moją jest rzeczą oceniać i rozbierać ich wartość i wzniosłość. To artyzmu zadanie, to zostawione sądowi znawców i mistrzów sztuki. Obadwa, jako symbola Wiary, rozbudzają w sercach naszych uczucia wdzięczności i ufności ku BOGU. Widok ZBAWICIELA złożonego w grobie, przypomina jego wielką ofiarę na Kalwarji spełnioną. *Anioł Zmartwychwstania* z wzniesionem ku Niebu obliczem, ostrzega nas, że nie na tej ziemi wygnania, cel naszego życia, że nieśmiertelność udziałem naszym, a krótka pielgrzymka dobrodziejstwy męki ZBAWICIELA zasilana, usposobić nas winna do wiecznego z Bogiem uczestnictwa. Dzięki ci zacny i czcigodny Ziomku! za te wspaniałe i wzniosłe rąk twych utwory. O zapewna nie czcze, nie światowe względy, ale głębokie uczucie religijne skłoniło cię do poświęcenia talentu, na urzeczywistnienie pomysłu odbitego w tyle pięknych dwóch arcy-dziełach! W późne pokolenia świadczyć one będą o szlachetności ofiary, którą złożyłeś BOGU na rodzinnej ziemi. Wdzięczni ziomkowie w sercach je swoich zapiszą, a pobożni Zgromadzenia tutejszego Kapłani, ilekroć na stopniach SS. Ołtarzy, wznosić będą modły do BOGA, zawsze przyłączą za twą pomyślność ciche a serdeczne westchnienie. Posąg *Anioła Zmartwychwstania* na piedestału wzniesiony, stałe już pomieszczenie w tej Świątyni otrzymał. Ale statua ZBAWICIELA złożonego w grobie, obszerniejszego i właściwszego wymaga miejsca. Szanowne Zgromadzenie tutejsze, zamierza zbudować oddzielną Kaplicę, w którejby arcy dzieło ziomka wydatniejszem się stało. Pomysł ten znakomitego wymaga nakładu! Ale pobożne Zgromadzenie pełne jest ufności, że serca wiernych dla uczczenia tak chlubnej pracy i daru rodaka, a nadto dla zapewnienia sobie spokojnego ustronia do cichej modlitwy, pospieszą z chętną i skuteczną pomocą. O wierzcie pobożni słuchacze! że Niebo z lichwą wynagradza wszelkie dary dla ludzkości, chwały BOGA i przyozdobienia Świątyń Pańskich niesione. BOGA dłużnikiem waszym mieć będziecie! A jego stała nad wami opieka, błogosławieństwo i miłosierdzie nad domami i rodzinami waszemi, staną się ofiar waszych najmilszą nagrodą.”

NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA ALEXANDRA FEDORÓWNA, mianować raczyła Wdowę po Jenerale-Majorze, Katarzynę córkę Włodzimierza *Rodzianko*, z powodu sprawowania przez nią przez lat dwadzieścia obowiązków Przełożonej Petersburgskiego Instytutu Orderu Śtej Katarzyny, Damą tegoż Orderu kl: IIej.

Zatwierdzona Najwyżej na wniosek JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, budowa mostu stałego na rzece Wiśle w Warszawie z funduszów Skarbu Królestwa, wkrótce rozpoczętą zostanie. Do wykonania tego ważnego dzieła, ustanowiony jest pod bezpośredniemi rozkazami JO. Xięcia Namiestnika Królestwa oddzielny Zarząd, jak następuje: Główny Naczelnik Zarządu Jenerał-Adjutant *Kotzebue;* Inżynjer Główny Jenerał-Major *Kerbedź*. Komitet do zarządzeń administracyjnych i kontrolli, pod prezydencją Radcy Tajnego *Łaszczyńskiego*, do którego należą jako Członkowie: Jenerał-Major *Jossa*, Jenerał Major *Smolikowski*, Rzeczywisty Radca Stanu *Andrault*, Rzeczywisty Radca Stanu *Białoskórski*, Hrabia Andrzej *Zamoyski*, Obywatel *Klopman*, Bankier Leopold *Kronenberg*, Pułkownik Inżynjerji *Fajchtner*, Podpułkownik Inżynjerji *Spirydonow*, Ad-

wokat Felix *Zieliński*, oraz Inżynjer Konstruktor Podpułkownik *Smolikowski*. Zatwierdzona przez Radę Administracyjną Ustawa, określa szczegółowo stosunki i obowiązki powyższego Zarządu, tudzież stanowi, że podania prywatne powinny być pisane do Głównego Naczelnika Zarządu, na papierze stęplowym ceny kop: 45; do Głównego Inżynjera, i do Prezesa Komitetu, lub do Komitetu, na 30 kop:; do Konstruktora na 15 kop:, a do Inżynjerów na 7½ kop:. Posiedzenia Komitetu odbywają się w pałacu Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, w którym pomieszczoną jest także Kancellarja tegoż Komitetu.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapisy na fundusz wieczysty: 1) rs. 1,950 dla Szpitala i reparację Kościoła w Koźminku; 2) rs. 900 dla Kościoła parafji Góra; 3) rs. 300 dla ubogich przy Kościele w Opatówku; 4) rs. 150 dla ubogich przy Kościele w Wągłczowie, i 5) dom w m. Koźminku, na szkołę parafjalną w Koźminku, przez niegdy Xiędza Pawła *Malińskiego*, Proboszcza Kościoła parafjalnego w Koźminku; tudzież zapisy: 1) dla Szpitala Braci Miłosierdzia (Ś. Jana Bożego) rs. 150; 2) dla Szpitala Śgo Ducha rs. 150; 3) dla Szpitala Starozakonnych rs. 75, wszystkich w Lublinie, przez niegdy Marcina *Kozyrskiego*, uczynione.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Maciej *Kleniewski* i Jan *Kuźma*, postanowieniem Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1835 r. na konfiskatę majątku skazani, powracają do używania praw cywilnych, pierwszy od 19/31 Grudnia 1857 r., drugi od d. 18/30 Stycznia 1858 r., jako od daty Najwyżej udzielonego im ułaskawienia. Majątek więc, jakiby od tej daty stał się którego z nich własnością, nie ulega już konfiskacie, której skutki rozciągają się tylko do funduszów wykrytych, lub wykryć się jeszcze mogących, jakie każdy z nich przed datą wyrzeczenia konfiskaty posiadał, lub jakie na nich po tę datę jakiembądź prawem przypadają.

Jenerał-Major Xżę *Drucki-Sokoliński*, Gubernator Cywilny Wołyński, mianowany został zarazem Gubernatorem Wojennym m. Żytomierza.

Prokurator Królewski przy Tryb: Cyw: Gub: Płockiej.— Zawiadamia strony interesowane, że Wincenty *Ruszczykowski*, Komornik przy Trybunale tutejszym, z powodu braku kaucji, decyzią tegoż Trybunału z dnia 12 (24) Lutego r. b. w urzędowaniu zawieszony został, a przeto od tego dnia, żadnej Urzędowej czynności przedsiębrać nie może.— Radca Kol:, *Majewski*.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.— W rozwiązaniu przepisu art: 1 Prawa, o Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem z d. 8 (20) Kwietnia 1853 r., który stanowi: »iż udzielanie pożyczek w Listach Zastawnych 3go okresu, rozpocząć się może z dniem 20 Kwietnia (1 Maja) 1853 r., a skończyć się zaś ma z dniem 18 (30) Czerwca 1859 r."; oraz w dalszym ciągu obwieszczenia swego z d. 8 (20) Września 1858 r. w Gazecie Rządowej Nr 216, 222 i 228, zaś w Gazecie Warszawskiej Nr 261, 266 i 272 ogłoszonego; Dyrekcja Główna ponownie ostrzega Interesentów, którzyby z dobrodziejstw Stowarzyszenia Kred: Ziems: korzystać jeszcze zamierzali, aby akta przystąpienia do tegoż Towarzystwa w właściwych xięgach wieczystych, tak wcześnie zeznawać pośpieszyli i wyciągi takowych z wykazami hypotecznemi, ostrzeżenie co do żądanej pożyczki 3go okresu obejmującemi, oraz innemi potrzebnemi kompletnemi dowodami, Dyrekcji Szczegółowej złożyć postarali się; iżby decyzja stanowcza względem przyznania tej pożyczki, nietylko przez Dyrekcję Szczegółową i Dyrekcję Główną, ale nawet na odwołanie się w przypadku odmównym, przez Komitet Towarzystwa Kred: Ziem: przed rzeczonym terminem prekluzyjnym, to jest najdalej w d. 18 (30) Czerwca 1859 r. wydaną być mogła.— Prezes, Rz: R. S., *Białoskórski*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Marję *Oborską*, Wdowę po Praporszczyku Komunikacji lądowych i wodnych w Cesarstwie; tudzież P. Marję *Izbińską*, Obywatelkę, z Ptu Płockiego przybyłą, ażeby w interessach własnych zgłosiły się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkanie wskazały.

Bank Polski, ogłosił drukiem: *Wykaz Numerów* Obligów Skarbu cztero-procentowych, w dniu 10 b. m. wylosowanych, które w d. 1 Kwietnia r. b., do spłacenia przypadają. (Wykaz taki przejrzeć można w Drukarni *Kurjera*).

Z dniem 22 Lutego (6 Marca) 1859 r. rozpoczyna się pobór: 1) w Kassie Dochodów Skarbowych, podymnego łącznie z szarwarkiem za ratę 1szą r. b., niemniej ofiary i kontyngensu liwerunkowego; 2) w Kassie Pobodowej Pomocniczej, pierwszych rat brukowego i kanałowego za ten rok. Pomienione należności w ciągu Mca Marca r. b. niezawodnie do Kass wniesione być winny.

Jutro o godz: 10tej z rana, odbędzie się w Kościołku Instytutowym Warszaw: Tow: Dobroczynności, żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Jakóba *Omiecińskiego*, Marszałka Szlachty Gub: Wołyńskiej, niegdyś Członka tegoż Towarzystwa; na które, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza się.

Józef *Mieszkowski*, b. Dziedzic dóbr, opatrzony SS. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 30, wczoraj przeniósł się do wieczności. Pozostała w nieutulonym żalu Żona wraz z Familją, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok Jego, dziś o godz: 12tej w południe, z Kościoła XX. *Bernardynów*, do Kościoła na Pragę, a jutro, na exportację o godz: 4tej po południu z tegoż Kościoła, na smętarz Pragski odbyć się mającą.

Stanisław *Goślicki*, Assesor Kollegjalny, Urzędnik Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, Członek Archi-Konfraternji Literackiej, ozdobiony Znakiem Nieskazitelnej Służby za lat XX, przeżywszy lat 54, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, wczoraj rozstał się z tym światem. W smutku pogrążona Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 2giej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

P. Redaktorze! Pod dniem 27 Lutego (10 Marca) 1856 roku, przed Alexandrem *Bryndzą*, Rejentem, udzieliłem plenipotencję Panu Alexandrowi *Marjewskiemu*, Naczelnikowi Powiatu Bialskiego, mocą której udzieliłem mu moc i prawo czuwania nad moim Majoratem Winiary Wiślickie, w Powiecie Stopnickim Guberni Radomskiej położonym. Plenipotencją tę obecnie ze wszystkiemi skutkami jej odwołuję; za nim jednak zeznany przezemnie Akt przejdzie drogą formalności przepisanych, i dojdzie miejsca swego przeznaczenia, wiado-

mość tę raczysz Pan zamieścić w kolumnach *Kurjera Warszawskiego* dla wiadomości osób interesowanych. — Moskwa, dnia 3 (15) Lutego 1859 roku. — Jan *Wikiński*, Jenerał-Lejtnant.

W dniu 1 b. m., w Kościele Ewang:-Augsburskim, odbył się obrzęd zaślubin W. Stanisława *Jekel*, Fabrykanta obuwia damskiego, z Panną Ewą *Wojdełko*; po skończonym obrzędzie, grono zaproszonych osób udało się do mieszkania Opiekunów Panny Młodej, gdzie ochocza zabawa, przerwana obfitą wieczerzą, przeciągnęła się do dnia białego.

Komitet Towarzystwa Nowej Resursy, ma honor zawiadomić szanownych Członków, iż kolacje Czwartkowe, które przez czas karnawału zawieszone zostały, teraz na nowo miejsce mieć będą, od przyszłego Czwartku to jest od d. 17 b. m., na które w tymże dniu do godziny 12tej w południe zapisywać się można.

Mieszkańcy Warszawy i całego Powiśla, z niecierpliwością wyglądają na otworzenie się żeglugi parowej, tyle świadczącej krajowi przysług. Owoż donosiemy, że w przyszłą Sobotę d. 19 b. m., rozpocznie się żegluga parowa *pasażerska* po dolnej Wiśle. Statki parowe pasażerskie Płock i Włocławek, odpływać będą z Warszawy do Nieszawy, codziennie wyjąwszy w Niedzielę o godz: 6ej rano. Ceny miejsc i warunki jazdy, pozostają te same co i lat poprzednich.

Wystawa nieustająca sztuk pięknych, założona przez P. *Zmyoskiego*, zbogaconą została kilku bardzo znakomitemi dziełami, pomiędzy któremi znajduje się *Rodzina Święta*, obraz pędzla Fran: *Mazzuoli*, przezwanego *Parmiggiano*. To arcydzieło było przez długi czas ozdobą oratorjum zmarłej Xżny Parmeńskiej *Marji Ludwiki*, i tylko przez krótki czas wystawionem będzie w Hotelu Europejskim, przy ulicy Krak:-Przed:. Cena wnijścia k. 15.

Lat temu cztery, jak młody skrzypek wystąpiwszy z swemi siłami u JW. Hr: *Wielhórskiego* i Ministra Dworu Hr: *Adlerberga* w Petersburgu, otrzymał z woli NAJWYŻSZEJ, pensję i paszport zagranicę na 3 lata, dla kształcenia się swego w Paryżu, Wiedniu, lub Bruxelli. Wybrał więc Bruxellę, bo szkoła ta skrzypcowa, jest niezaprzeczenie pierwszą dziś w świecie. Otóż przez 3 lata całe brał lekcje w Konserwatorjum, odebrał w roku zeszłym premjum, i ośmielony przez dawnych Profesorów swoich (a dziś przyjaciół) PP. *Fetisa*, *Leonarda* i *Damke*, dał się namówić, aby pierwszy raz wystąpił w Filharmonji w Bruxelli. Powodzenie miał większe a niżeli nawet sam się tego spodziewał; po koncercie, odebrał zaproszenie do Gandawy, Liège, i do wzięcia w tych dniach udziału w 3ch koncertach w Bruxelli. O tem pierwszem zatem wystąpieniu jego, znajdujemy już recenzję w gazecie Bruxelskiej. Pisał ją niejaki Adolf *Samuel*, kompozytor, którego symfonja niedawno w Bruxelli exekwowana, ogromny zyskała rozgłos. Jego zdanie, to pełne zdrowego sądu i pochwał, których mu nieskąpi szanowny recenzent. Tym młodym skrzypkiem jest P. Stanisław *Taborowski*. Przed kilku laty to jest w przejeździe z Petersburga zagranicę, był on w Warszawie; obecnie także najdalej około Września, znowu go ujrzemy przy powrocie do Petersburga, lecz już ujrzemy jako Artystę, powiększającego grono współziomków, przynoszących zaszczyt krajowi. Tym czasem przeto w imieniu rodaków, życzemy mu wszelkich powodzeń, i podobnych rozgłosów w pismach zagranicznych o talencie jego, z jakiemi spotkaliśmy się dotychczas w dziennikach.

O ile każdy dobry pomysł, odpowiadający potrzebom miejscowym, a kierowany umiejętnie i pożytecznie w całem znaczeniu, szybko u nas rozwinąć się może; dowodzi tego fabryka piwa Pana *Żurawskiego* przy ulicy Grzybowskiej, wyrabiająca piwo *staropolskie*. Panowie Kupcy przyjęli to chętnie, i wyrób ten pozamawieli do swych handlów, dla wygody Publiczności, lubiącej krajowy napój.

P. *Stäglich*, dziś i jutro, od godz: 6tej wieczorem, w salonie Doliny Szwajcarskiej, da się słyszeć na harmonice, i wkrótce w zamiarze dalszej podróży artystycznej, Warszawę opuszcza; zatem osoby, które dotąd Pana *Stäglicha* nie słyszały, winnyby korzystać z sposobności dla przekonania się o tak nadzwyczajnym i powszechną przyjemność sprawującym talencie. Cena wejścia kop: 20.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Komedji *Chłopi Arystokraci*, Pani *Kurcjusz*, Panna *Ziwolka*, PP: *Panczykowski*, *Karasiński*, *Swieszewski* i *Ostrowski* po 2-kroć; po Komedji *Żona która nienawidzi męża*, Pani *Ziemińska* 6-kroć, Panny: *Dobrzańska* i *Ziwolka*, mała *Popiel* 2-kroć, PP: *Stolpe* 5-kroć i *Chomiński* 2-kroć; po Kom: *Dobranoc sąsiedzie*, Pani *Bakałowicz* i Pan *Wilkoszewski* po 4-kroć.

Wkrótce w Teatrze Wielkim daną będzie pierwszy raz Operetka w 1ym akcie, z muzyką *Offenbacha*, p. n. *Małżeństwo przy latarniach*.

Znany Ofiklejdzista P. *Colosanti*, opuścił Warszawę, udając się do Petersburga.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 41; za *obligi Skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 18, wartość kuponu rs. 1 kop: $82^2/_9$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 81, wartość kuponu kop: $13^2/_3$.

ANGLJA. *Londyn, 11 Marca* (tel:). — Słychać, iż Rząd, obawiając się porażki, zamierza zmodyfikować kilka głównych punktów bilu reformy. — Dzisiejszy *Times*, poczytuje za niezaprzeczony fakt, zwrot polityki Francuzkiej ku pokojowi. Tenże dziennik, równie jak i *Morning-Post*, proponują składkę dla wygnańców Neapolitańskich. (N. Pr: Ztg).

AZJA. *Bombay, 9go Lutego.* — Z Lucknowa nadeszła tu pod datą 4go b. m., wiadomość telegraficzna, że *Jung-Bahadur* zwrócił się do Lorda *Clyde* z prośbą o pomoc wojsk Angielskich dla poskromienia powstańców zbiegłych do Nepaulu, i że Brygadjer *Horsford* otrzymał rozkaz wkroczenia do tego kraju. W skutku pomienionego rozkazu Brygadjer ten ruszył ku Raptich, dla połączenia się z wojskiem Gurkasów. Powstańcy pod dowództwem *Beni-Madha*, *Nena Sahiba* i innych, znajdują się podobno w pobliżu Bankich w Nepaulu. (St: Anz:).

FRANCJA. *Paryż, 9go Marca.* — Najsprzeczniejsze pogłoski krążą tu, co do biegu spraw w Wiedniu. Podług jednych, Lord *Cowley* zyskał powodzenie i jest zupełnie zadowolony ze swego pośrednictwa; podług drugich, a

ci powołują się na artykuł Gazety Wiedeńskiej, dowodzący konieczności utrzymania traktatów specjalnych Austrji z Państwami Włoskiemi, pośrednik Angielski nic nie uzyskał. Wieść o dymissji P. *Cavour*, utrzymuje się.— Wiadomości z Neapolu, o dezorganizacji administracyjnej, były przesadzone. Prawdą jest jednak, że stan zdrowia Króla jest niebezpieczny, że rodzina Królewska jest zaniepokojona i pragnęłaby przewieźć Monarchę do Neapolu, oraz przedsięwziąć środki do zapewnienia następstwa tronu Xięciu *Kalabrji*. Podobno Xżę *Syrakuzy*, zawiadomił o niebezpieczeństwie Króla, który się bynajmniej tego nie domyślał. Wiadomości te, miały być przesłane z Neapolu jednej z tutejszych legacji.— (In: Bel:).

TURCJA. *Konstantynopol, 2go Marca*, (telegram).— Rząd Ottomański myśli podnieść do 30,000 ludzi swą armję obserwacyjną nad Dunajem i cofnąć nominację teraźniejszego Hospodara. Sir *Bulwer* przeciwnie, radził Porcie ustępstwo względem Xięztw Naddunajskich.— Francja wyjednała dymissję Gubernatora Rodosto.— *Hassib*-Pasza, nowy Minister skarbu, uorganizował Radę finansową, złożoną z czterech Turków, między którymi znajduje się *Fuad*, oraz trzech Europejczyków, PP: *Falconnet*, *Alleon* i *Luhenberger*. — Słychać, że zażądane będzie zdanie rachunków od b. Ministra *Safetti*-Paszy. (Ind: Belge).

WŁOCHY. *Turyn, 9go Marca*, (telegram). — *Gazetta Piemontese* donosi, że w skutku powołania urlopowanych żołnierzy Austrjackich armji Włoskiej, armja ta postawioną została na stopie wojennej. Z tego powodu Król *Wiktor Emmanuel* uznał za stosowne ze swej strony powołać także kontyngensa wojska Sardyńskiego. Kraj, dodaje pomieniony dziennik urzędowy, który tak żywy udział wziął w pożyczce, dowie się z radością o przedsięwzięciu powyższego środka. — Też *Gazetta* zawiadamia, że wczoraj zamknięto podpisy pożyczki narodowej, których summa przewyższa znacznie kwotę przez Rząd zapotrzebowaną.— Podobno postanowiono tworzyć bataljony ochotników, pod dowództwem Jenerała *Garibaldi*. — *Diritto* ze swej strony pisze, że klassa rezerwowa ma być wezwaną do broni i że uchwalono utworzenie obozu obserwacyjnego. (St: Anz:).

Z Bari 3go Marca donoszą, że Dwór Neapolitański ciągle tam bawi, a zdrowie Króla polepsza się. (St: Anz:)

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Jastrzębski Alex: Ob: z Łomży nr 603; Kwaśniewski Bonawentura Doktor z Radomia nr 625; Morchonowicz Wład: Obyw: z Chylina nr 625.

Wyjechali: Xiądz Lipka Jan Pleban do Stoczka; Xiążę Łabanow-Rostowski Mik: Kapitan do Moskwy; Oraczewski Paweł do Boleścic.

Przyjechali koleją żelazną: Kellner August Teodor Artysta muzyki z Berlina nr 414; Kortman August Artysta muzyki z Szczecina nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Kreutzer Józef Jubiler do Lipska; Ostrowski Juljusz Inspektor Dyrekcji Ubezpieczeń do Tryestu.

DONIESIENIA.

Podpisany ma zaszczyt donieść Sz: Publiczności, że w dniu 10 Marca r. b., otworzył w mieście Pułtusku, w Rynku, pod Nr 93, nowy SKŁAD SUKNA, z Fabryki Braci Rephan z Kalisza, Fiedlera z Opatówka i innych Fabryk sprowadzone, i sprzedawać będzie po cenach bardzo umiarkowanych.—A. J. Lula.

Dobra **JEŻEWO**, w Powiecie i Guberaji Płockiej, pół mili od m. Płońska, położone przy szose, mające gruntu włók chełmińskich 33, czyli dziesiatyn 570; są do sprzedania każdego czasu z wolnej ręki. Wiadomość u Właścicielki domu Nr 834, w Warszawie.

Rsr. 15,000. — Żądaną jest pożyczka rsr. 15,000, na hypotekę nowo-wymurowanej w środku miasta Kamienicy. Wiadomość w Handlu Materjałów Pismiennych Pana A. Schuster, przy placu Teatralnym, w domu ś. p. Dmuszewskiego, bez pośrednictwa osób trzecich.

KOLONJA w pięknej okolicy, z lewej strony Wisły położona, jedną godzinę od Warszawy odległa, z zabudowaniami nader dogodnemi, czy to na letnie lub ciągłe mieszkanie, z powodu ugajenia różnemi żywemi drzewami wonnemi i t. p. przyjemnościami, jest do sprzedania; wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 68 (nowy), gdzie Stróż mieszkanie Właściciela tej Kolonji wskaże. 1

Dobra Ziemskie **FALSZEWO** z przyległościami, w Okręgu Radziejowskim i Włocławskim położone, w drodze działów przez publiczną licytację, sprzedane zostaną, w terminie ostatecznego przysądzenia, dnia 12 (24) Marca r. b., o godzinie 4½ z południa, przed delegowanym W. Stępniewskim, Sędzią Trybunału, w miejscu posiedzeń tegoż Trybunału, pod Nr 549 w Warszawie; licytacja zacznie się od summy Rs. 24,290; bliższą wiadomość powziąść można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału II, i u podpisanego Adwokata, pod Nrem 1775. — Chrościcki, Adwokat.

Jest do sprzedania z wolnej ręki, WIECZYSTA POSIADŁOŚĆ, mająca rozległości dziesiatyn 120 (włók 8 miary nowo-polskiej); w Gub: Płockiej Pow: Ostrołęckim położona; od Warszawy mil 15, od budującej się Kolei Żelaznej jedną milę odległa, z zabudowaniami kompletnemi, z inwentarzem ruchomym i nieruchomym; bliższa wiadomość pod Nr 1063, przy ulicy Królewskiej w bramie na lewo. 3

SUBJEKT wykwalifikowany w Handlu Korzennym i Win, obeznany dostatecznie w rutynie Handlowej, posiadający języki Polski, Rossyjski i Niemiecki, życzy sobie odpowiedniego miejsca tu w Warszawie lub na prowincji; adres: Nr 1400 róg Marszałkowskiej i Śto-Krzyzkiej, w Składzie Wódek.

Wzywam SSów ś. p. **Kazimierza Pułaskiego** byłego **Generała** Wojsk dawniej Rzpltej Polskiej, a mianowicie dwie Siostry z **Pułaskich Barzyńskie**, córki ś. p. Kazimierza Pułaskiego, Synowca Jenerała a syna Antoniego, rodzonego brata, po Jenerale pozostałego, lub SSów tychże Barzyńskich, aby w interessie własnym dość znacznego spadku, zgłosiły się osobiście lub franco listownie do Krzyżanowskiego, przez miasto Lubień w Rębowie Guberaji Warszawskiej.

Na trakcie Lubelskim, na Stacji Pocztowej Gończyce, jest do sprzedania z tegorocznego zbioru pięknego Nasienia **Czerwonej KONICZYNY** kor: 6. 2

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 8

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 8 cali 5 (Ubywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Kamień probierczy*.

CYRK HINNEGO codziennie o 5ej wieczorem, w Ujeżdżalni przy ulicy Królewskiej.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Antoniego STĘPKOWSKIEGO przy ulicy Wierzbowej Nr 473c.

Ostrygi codzień w Handlu Rajtarskiego dawniej Gout, ulica Senatorska.

Ostrygi Ostendzkie, codziennie świeże, u Tomasza Czaban, w gmachu Teatralnym; — dla konsumentów w Handlu po 5 kop: sztuka.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Leona Krupeckiego, przy ulicy Leszno wprost Rymarskiej. Sztuka po kop: 4.

OSTRYGI Natives, do Handlu Jana *Riedel*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, nadchodzą codziennie.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 3 (15 Marca) 1859 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.